

Chęć wyzyskania ustawy o reformie rolnej dla celów partyjnych.

Nie tylko prasa prawicowa, lecz nawet pisma lewicowe występują silnie przeciw ostatniemu projektowi ustawodawcy, przedłożonemu w sejmie w sprawie ustawy o reformie rolnej. I tak w lewicowym „Kurjerze Polskim” pisze w tej sprawie p. Wł. Wydzga.

Ustawa o reformie rolnej pozostawia kompetencję zastawiania wywłaszczenia komisjom ziemskim. Ciągła ta, mikrotyczka ze względu na swój skład pozostawia dużo do życzenia, to jednak, obdarzone ustawowo charakterem instytucji sądowej, zasadniczo przynajmniej działa na podstawie sumiennego stosowania prawa. Zasadniczo, — gdyż i tu prasa ze strony bezpośredniej władzy poszczególnych członków komisji może spaczyć działalność komisji w pożądanym dla danej tendencji kierunku. Ale przynajmniej wszystkie strony interesowane mają w komisji swoich przedstawicieli, których rozważa i sumieniu oddana jest decyzja co do zastawiania owej ultima ratio, jaką jest tak w ostatnich czasach osłuchane, a nie mniej tak bezwzględnie wywłaszczenie.

Ale dla p. Witosa tego za mało. On wie, że komisja ziemiska korzystać będzie ze swego prawa z zachowaniem wszelkich ostrożności. On wie, że w komisji ziemskiej zasiada i przedstawiciel rolnictwa, który bronić będzie kultury rolnej, i sędzia, który nie dopuści do obrazy prawa, i ziemianin, który walczyć będzie przeciw możliwości krzywdzie, i — formal, który nie zawsze zgodzi się z pozbawieniem go warsztatu pracy.

A więc precz z komisją!

I oto do łaski marszałkowskiej wpłynął wniosek nagły, podpisany przez pp. Witosa, Kiernika i tow., który streścić można jak następuje:

P. Witos odtąd bez kontroli i czyjegokolwiek sprzeciwu rozporządzać będzie folwarkami na terenie Rzeszy. Nie komisje, lecz urzędy ziemskie przez jego ludzi obsadzone decydować będą o wywłaszczeniu folwarku. Jeżeli potrzeba będzie zjednać sobie zwolenników w tym lub innym powiecie, urząd ziemski na jego skinienie wywłaszczy, ile zechce.

Decyzje w ten sposób przez urzędy ziemskie powzięte, „ulegają natychmiastowemu wykonaniu bezpośrednio przez urzędy ziemskie, które bezzwłocznie obejmują wykupywane majątki w posiadanie, w razie potrzeby przy pomocy władz administracyjnych i bez względu na prawa osób trzecich, jakoby sobie do posiadania przejętego majątku z jakiegokolwiek tytułu rościć mogły”.

Te ostatnie zdania w cudzysłowie, to dosłowny tekst projektowanej nowej ustawy!!

Odtąd od dobrej woli figurantów p. Witosa zależałoby istnienie każdego, związanego z ziemią obywatela.

Ale nie! W Polsce, pomimo, że ja zdemoralizowały niewola i wojna, nie zaniknęło tak dalece poczucie prawa i etyki społecznej. Wierzyć należy, że cały Sejm, zarówno prawica jak i lewica dadzą odpór właściwy tym zakusom absolutu dominacji zbyt ufinego w siłę swojej pięści fałszywego proroka wiejskiego ludu.

Wierzyć należy również, że po odrzuceniu wniosku masy ludowe nie dadzą się wziąć na lep demagogii i nie uwierzą, że dobro ludu miał ten wniosek na celu. Zbyt bowiem jest widocznym, że pomyślany był jedynie jako prowokacja, mająca na celu zohydzić wobec chłopów stronnictwa, które się temu wnioskowi sprzeciwia. Spodziewać się też należy, że nad chłopską de-

magogiczną chytrnością zwycięży prawdziwy, od wieków w Polsce szanowany chłopski rozum, umiejący odróżniać nieomylnie prawdziwe od fałszywych lisów. Przeholował p. Witos!

Z polityki zagranicznej.

Pokojowy ton Trockiego.

(AP.) Przedstawiciel „Rigascher Rundschau” ogłasza rozmowę swoją z Trockim o konferencji genueńskiej. Trocki podkreślił, że gospodarze żądania ententy przyczyniły się do rozbięcia konferencji. Na szczęście wyłonił się nowy plan, aby sprawy militarno-polityczne oddzielić od gospodarczych, przez co stworzono podstawę do nowych obrad. Czy dojdziemy do porozumienia z bankierami i byłymi właścicielami rosyjskich fabryk czy nie, w każdym razie wszystkie narody pragną dzisiaj utrzymania pokoju i ograniczenia zbrojeń. Rząd sowiecki gotów jest do wejścia w układy z pojedynczymi państwami, przyczem stoi na gruncie ścisłego wypełnienia wszystkich międzynarodowych zobowiązań. Przytem rząd sowiecki będzie w dalszym ciągu wprowadzał gospodarcze reformy dla popierania prywatnej inicjatywy na każdym kroku. Należy jednak zawsze wobec europejskiego kapitału podkreślać, że socjalistyczna republika sowiecka jest faktem, z którym każdy liczyć się musi. Przechodząc do układu w Rapallo, zaznaczył Trocki, że Niemcy tak samo jak inne kraje ententy są daleko oddalone od Rosji skutkiem różnicy w prawie własności. Już choćby dlatego nie może być mowy o żadnym specjalnym związku, a jeżeli układ przyszedł do skutku, to tylko jako chęć przywrócenia elementarno-gospodarczych i politycznych stosunków, które się samo przez się wyłaniały. Na zasadach układu z Rapallo jest rząd sowiecki gotów, zawrzeć układ z każdym innym krajem. Plotki o jakiejś tajnej militarnej konwencji są bez znaczenia, zwłaszcza że Rosja nie wierzy już w możliwość nowej interwencji. Wprawdzie kontrrewolucyjna emigracja w Polsce, Rumunii itd. podjudza, należy jednak przypuszczać, że ani Warszawa, ani Bukareszt, ani Białogród nie wejdą na drogę awanturniczej polityki. W szczególności w pierwszym rzędzie liczy Rosja na porozumienie się z Ameryką. Głównie ze względu na ekspansję Japonii porozumienie to byłoby ogromnie na miejscu.

Opinia Ameryki o Europie.

Paryż. (AP.) New York Herald zamieszcza bardzo znamienity artykuł pióra Franka Simonsa co do pożyczki, jaką Stany Zjednoczone miałyby udzielić Rosji i ewentualnie innym państwom europejskim. Simonds zaznacza wstępnie, że w całej Europie panuje wielkie zdziwienie z powodu stanowiska, jakie zajęła Anglia wobec Rosji. Amerykańska opinia publiczna patrzy w dalszym ciągu na członków rządu sowieckiego w Moskwie jak na bandytów i szaleńców, dla których nie ma nic świętego. Gdy Europa pogodziła się z teoriami broniętymi w Genui, natenczas wujaszek Sam zamknąłby raz na zawsze swoje złotem naladowane kieszenie. Aby pertaktacje, które rozpoczęły się obecnie w Paryżu w sprawie pożyczki Niemcom, miały szanse powodzenia, trzeba, ażeby dłużnik zdołał dać wszelkie zadowalniające gwarancje, iż pożyczkę zwróci. Poza tem pożyczający powinien mieć przedewszystkiem zaufanie do pożyczającego. Sentyment głównego kredytora — a jest nim naród amerykański — oziębił się znacznie wskutek zajęć ostatnich tygodni. Traktat zawarty pomiędzy Rosją a Niemcami za plecami sprzymierzeńców, poza tem okazana słabość mocarstw europejskich wobec Czterech zrobiły swoje. Tak, więc Pierpont Morgan, który ma trudne zadanie dojsca do porozumienia w sprawie pożyczki, jest już z góry uprzedzony i pertaktacje bankierów w Paryżu nie dadzą zapewne tego rezultatu, którego Niemcy spodziewają się.

Lloyd George pod kontrolą Balfoura.

Powołanie Balfoura do Foreign Office celem zastąpienia lorda Curzona podczas jego choroby stanowi w Londynie główny przedmiot zainteresowania. Choroba przeszkodziła lordowi Curzonowi we wzięciu udziału w Zjeździe Genueńskim jak również przedtem w paryskiej Konferencji Wschodniej. Jednak Lloyd George sam kierował polityką zagraniczną bez oglądania się na ministra spraw zagranicznych, wobec tego powrotowi Balfoura przypisują wielkie znaczenie, gdyż ten wybitny polityk i stary dyplomata nie jest skłonny odgrywać rolę drugorzędną.

Pamięta przekonanie, że Lloyd George powołał Balfoura do pomocy, chcąc wywołać dobre wrażenie wśród konserwatystów. Konserwatyści zaś widzą w osobie Balfoura zabezpieczenie przed dalszą karkołomną polityką. Tem też tłumaczy się wielką ilość głosów, jaką uzyskał Lloyd George w Izbie Gmin podczas czwartkowego głosowania nad votum zaufania dla Rządu.

Krótkie wiadomości polityczne.

Papież nie opuści Watykanu. Rzym. (AP.) Z kół watykańskich dochodzi zaprzeczenie wiadomości podanej przez Chicago Tribune, jakoby papież zamierzał udać się na letnie wywczasy do palacu w Castel-Gandolfo 25 kilometrów od Rzymu. Papież obecny, podobnie jak jego poprzednicy Watykanu opuszczać nie będzie.

Demonstracje inwalidów niemieckich. Królewiec. (A. P.) Odbły się tu wielkie protestujące manifestacje okaleczonych żołnierzy, inwalidów i rodzin, pozostałych po poległych na wojnie żołnierzach. Demonstranci nieśli w pochodzie transparenty z napisami: „Umieramy z głodu”, „Gdzie wdzięczność Ojczyzny?”, „Głodowaliśmy i cierpieliśmy, głód i nędza to nasz los” itp. Wstrząsający widok przedstawiali inwalidzi o amputowanych nogach, rękach, niewidomi, suchotnicy, wynędzniałe wdowy oraz wychłodzone dzieci i sieroty.

Próby złamania stanowiska Poincarego.

Paryż, 27. 5. (PAT.) W czasie dyskusji w Izbie gmin de Fevre przytoczył słowa prezydenta Milleranda w czasie gdy był prezydentem ministrów: Millerand powiedział wówczas: Nie przestrzegając niewolniczo litery traktatu lecz zarazem nie zrzekając się żadnego z praw, które nam przysługują na mocy traktatu, uważałybyśmy za wskazane prowadzenie polityki sojuszu z sprzymierzonymi i polityki porozumienia z Niemcami.

Prez. ministrów Poincare przerywa mówcy, oświadczając: Nie widzę potrzeby przytaczania słów prezydenta ministrów. Kilka tygodni temu dep. Aubriot złożył wniosek dotyczący zbadania sprawy pożyczki międzynarodowej dla Niemiec. W imieniu rządu wniosek ten poparłem.

Zabiera głos dep. Aubriot, że mowa premiera w Bar-le-Duc całkowicie zniszczyła jego poprzednie oświadczenie.

Odpowiadając Aubriotowi Poincare oświadcza: Bynajmniej nie wystarczy też powoływać się na dobrą wolę Niemiec. Należy im równocześnie pokazać, że o ileby z ich strony zabrakło dobrej woli, to my będziemy mieli dość środków do jej wymuszenia.

W TORUNIU w księgarniach Wojciechowski, Stary Rynek 4, Zabłocki (Ragala), ul. Żeglarska. W BYDGOSZCZY we wszystkich filjach Centralnego biura ruchu „Express”.

Próbna jazda okrętów towarzysztwa żeglugi „Gryf”.

Zanim jeszcze odbędzie się oficjalna próbna jazda okrętów nowozałożonego towarzystwa żeglugi morskiej „Gryf”, zainicjowała twórczyni i właścicielka tego towarzystwa, znana w Gdańsku firma polska Braci Leszczyńskich (St. i A. Leszczyński), wycieczkę okrętami „Ajax”, któremu towarzyszyła duża łódź motorowa „Jadwiga”. W wycieczce wzięli udział zarząd i członkowie Gminy Polskiej, prawie cały personel Banku Przemysłowców (który finansuje „Gryfa”), wielu przyjaciół pp. Leszczyńskich i zaproszonych gości, tudzież przedstawiciele polskiej prasy w Gdańsku i l.

O godzinie 9 z rana w niedzielę zjawił się tuż obok „Frauentor” tłum wycieczkowców, oczekujący przybycia statku tow. „Gryf”, nazwanego „Monika”. Z pewnych jednak względów „Monika” pozostała narazie w domu, na miejscu zaś odjazdu zjawił się piękny parowiez „Ajax”. Schludny wygląd statku, dziarski i fachowy personel jego, uczyniły nader korzystne wrażenie na zebranych, których witał i wprowadzał na statek właściciel p. St. Leszczyński. Tuż obok „Ajasa” kołysała się na falach Motławy duża motorówka „Jadwiga”.

Od samego początku zebranych objął i zespólił podniecenie i bardzo serdeczny nastrój. Ponieważ sygnalizowano wzburzone morze i wiatr dał dość silnie, przeto obiecywano sobie powszechnie, że wycieczka nie przebiegnie bez emocji. Panie lokowały się przeczornie w najczystszych miejscach pokładu, znalazły się jednak i śmielsze, które nie bacząc na chyboczącą, wysoką falę, spragnione pewnej podniety, umieszczyły się na wzniesionym przednim pomoście, walcząc dzielnie z figlarzem wiatrem, który psocił w załomach płaszczyków i fałdach sukienek. Gwar powszechny, śmiechy i żarty; jeszcze jeden ryk tuby okrętowej i „Ajax” pomyka chyżo po spienionych falach Wisły, warcząc śrubą. Na wysokości Wistulójścia fala chwilej dobrze okretem i krążyć poczynają pogłoski, że może komenda statku nie zdecyduje się na dalszą wycieczkę niż do Orłowa, rzecz oczywista tylko ze względu na nerwy poci pięknej. Ale animusz u wszystkich tak wielki, że aby rozwiązać te wątpliwości, wszyscy cisną się do p. Leszczyńskiego i proszą, aby nie odstępował od pierwotnego planu podróży. — Zobaczmy co się da zrobić! — odpowiada z uprzejmym uśmiechem, na wszystkie strony interpelowany, którego czujne oko biega po wszystkich kątach, aby tylko uprzedzić możliwe życzenia i jak najwięcej uprzedzić gościom podróż.

Wien uspokojeni wycieczkowicze wracają na miejsce, przyglądają się nadbrzeżnemu widokowi, dużym statkom, które mijamy w przejeździe, a w końcu wesółą pieśń polską, zaintonowaną gdzieś, brzmi z wszystkich piersi gluszy i szum fal i warkot obracającej się śruby.

Już zdaleka błyszczy wybrzeże Sopotu. Ledwo widzialny z dala kompleks gmachów z każdą chwilą rośnie, olbrzymieje, wylania się pomost sopocki i za chwilę stajemy tuż obok pomostu na półgodzinny postój, witani przez tłumnie zebraną na pomoście publiczność kąpielową. Krzyżują się okrzyki i powitania, ten i ów wprowadza jeszcze na statek przypadkowo spotkanych znajomych, przez co wyrównywa się nieznaczna luka, powstała skutkiem tego, że kilku wycieczkowiczów, nie dowierając wartkiej fali morza i białym czubkom pian, biegnących rzędami po powierzchni, ułotniło się po angielsku.

I znowu gwizd, pośpieszne ściąganie pomostu; odjeżdżamy, żegnani zaawistnymi spojrzeciami tych, którzy musieli zostać na brzegu.

Nastroj mimo burzliwego morza coraz lepszy, coraz weselszy. Z prawdziwie po staropolsku gościnnym gestem p. Leszczyński dba nie tylko o przyjemność podróży dla gości, ale i o to, by głód nie popsuł nikomu humoru. Służba roznosi nader obfita zakąskę i podaje napoje, a choć statek przepełniony ludźmi o dobrym apetycie, tace z przekąskami wysuwają się z czeluszy kuchennej jedna po drugiej, bez przerwy, tak że ktoś proponuje, aby wobec tej obfitości prowiantów i serdecznej uprzejmości gospodarza dojechać dziś zamiast na Hel... do Szwecji. Nikt nie patrzy na tych kilkoro maruderów, którzy ulegli morskiej chorobie i rozpaczliwie wołają o cytryny; śmiech i weselość powszechna, brzmi pieśń, gdzieś dźwięczy gitara i ani się nie opatrzone, jak już z fal wyrzucił się prześliczny widok Orłowa. W kurhauzie orłowskim krzepimy się kawą, i czem kto pragnie, pośpiesznie, bo już wołają do odjazdu. Morze choć niespokojne, prześliczne, niebo śmieje się do nas najczarowniejszym błękitem i sieje złoty blask słońca, nagle wszystko rzuca się ku burtom, pokazując coś w oddali u brzegów Gdyni. To tawlerki polskie „Czajka” i „Mewa”, kołyszące się na pełnym morzu. Kiedy je mijaliśmy, zniżyły się i pobiegły w górę flagi statków na salut. Ale i wycieczkowicze pełni entuzjazmu na widok marynarzy polskich, wołają głośnie pozdrowienia, powiewają chustkami i witają białego Orła na banderach.

— Niech żyje Polska!

— Niech żyje nasza marynarka!

I tak po postoju na obiad w Gdyni, wśród nieczemnie zmiennej pogody dobijamy do Helu, by pod wieczór puścić się w powrotną podróż. A gospodarze statku niezmordowani w uprzejmości, roześmiani i szczęśliwi, że wszyscy całkiem sercem bawią się i dziękują za możliwość takiej zabawy dzięki iście polskiemu, hojnemu gestowi właściciela „Gryfa”, biegają wszędzie, pomagają, ułatwiają, zachęcają do jedzenia i picia, informują i bawią rozmową. Od rana do późnej nocy, bo wróciliśmy do Gdańska pod północ.

Cześć im za to!

Gdy ciemność skryła i niebo i morze i na statku zapłonęły światła, zabawę towarzyską przeplatać począto mowami i toastami, na cześć Polski, „Gryfa”, gospodarzy, pięknych pań i obecnych. Niepodobna wymienić wszystkich, którzy przemawiali; zaznaczymy tylko, że ogólny ton przemówień zmierzał do uświadomienia wszystkim, że tylko wysiłek pracy poszczególnych tak energicznych jednostek jak gospodarze statku, tylko pomoc ofarna i wyrozumiałość polskich instytucji bankowych, tylko solidarność powszechna i poczucie, że bez różnicy stanu jesteśmy i musimy być dziećmi jednej Polski, zdoła stworzyć trwałe podstawy naszego bytu narodowego.

O wycieczce tej długo pamiętać będą jej uczestnicy.

Z przykrością przychodzi nam do wspomnień z tej przemijającej wycieczki dorzucić odrobinę cienia. Ale też niewiedomo, pod czym adresem właściwie rzucić gorzką urągę, że tyle pisze się o „polskiej riwierze”, a tak naprzykład pomost w Helu, dziurawy, dotąd nienaprawiony, sprawia na przejeździe bardzo przykre wrażenie, a przedewszystkiem grozi pasantom wprost niebezpieczeństwem życia. Czyż naprawdę w Polsce niema już nawet saga drzewa, czy kilku tysięcy, potrzebnych na naprawę? I jakżeż nie mają z nas drwił obcy A i w Gdyni nie postarano się nawet o kilka desek, aby ułatwić przejście przez piasek do restauracji. Gdynia sama nosi na sobie znamie jakiejś smutnej gruźności i ospałości, a przyjazd kilkunastu spacerowiczów zastaje wszystkich beznadziejnie i nieprzygotowanymi. Czy długo jeszcze będziemy musieli ze smutkiem i odrzuceniem głowami, gdy Niemcy uśmiechają się ironicznie z takiej „polskości”

Bolesław Bourdon.

Z ostatniej chwili.

Ratyfikacja umowy górnośląskiej.

Berlin, 27 5. (PAT.) Komisja parlamentu do spraw zagranicznych akceptowała przeciw głosom narodowców i partii ludowej umowę gospodarczą polsko-niemiecką w sprawie Górnego Śląska. Wniosek referenta co do przyjęcia umowy na plenum w formie podanej przez ministra Schiffera w Genewie, został przyjęty przeciw głosom niezależnych socjalistów. Umowa gospodarcza polsko-niemiecka będzie prawdopodobnie na posiedzeniu poniedziałkowym ratyfikowana. Poniedziałkowe narady otwarte będą mową kanclerza Wirtha, poczem przemawiać będą zapewne ministrowie Rathenau i Hermes. Należy przypuszczać, że rząd uzyska większość.

Tajne posiedzenie Rady Ministrów.

Warszawa. (AW). 29 5. Dziś o godz. 2-giej po południu odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Pomysłowskiego posiedzenie rady ministrów. Pierwszą część posiedzenia uznano za tajną. Poświęcono ona była sprawozdaniu min. Skirmunta o konferencji genueńskiej. Minister Skirmunt przedstawił radzie ministrów projekt swego przemówienia, które wygłosi w sejmie. W drugiej części posiedzenia, w której wzięli także udział podsekretarze stanu, załatwiono szereg spraw administracyjnych.

Zjazd miast polskich.

Lwów, 27 5. (PAT.) Dzisiaj o 9 rano rozpoczęły się dalsze obrady poszczególnych sekcji Zjazdu Związku miast polskich. Na posiedzeniu komisji administracyjnej omawiano rządowy projekt ordynacji wyborczej Sejmu i Senatu, oraz szereg innych spraw administracyjnych. Uchwalono rezolucję następującej treści: Zjazd Związku miast polskich oświadcza się przeciw zamierzonemu zniesieniu sądów powiatowych i kas skarbowych w miastach nie będących siedzibą starostw w Małopolsce, jako szkodliwemu ze względów skarbowych, gospodarczych, administracyjnych i kulturalnych.

Następnie rozpoczęło się posiedzenie plenarne zjazdu. Na porządku dziennym znajdowało się sprawozdanie z obrad w sprawach administracyjnych, a zwłaszcza spraw miejskiej ordynacji wyborczej. Po uchwaleniu szeregu rezolucji w sprawie stanowiska miast w stosunku do administracji państwa uchwalono następującą rezolucję w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu: Zjazd przedstawicieli miast polskich przyjmuje do wiadomości dotychczasową akcję zarządu związku miast w sprawie zabezpieczenia interesów miast w ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu i stwierdza, że miasta mają swoje specjalne interesy, których bronić muszą i dlatego jako dyrektywy dla dalszej akcji zarzą-

Coraz później...

Warszawa. (AW). 29 5. Wobec trudności, które wyłoniły się co do objęcia Górnego Śląska przez władze polskie i wobec konieczności przezwyciężenia tych trudności, wojska polskie wkroczą na Górny Śląsk w drugiej połowie czerwca.

Posel Madeyski w Poznaniu.

Poznań, 29 V. (PAT.) Dziś przybył do Poznania poseł polski w Berlinie, dr. Jerzy Madeyski wraz ze swym sekretarzem. P. Madeyski zabawi tu dni parę.

Lojalność Niemców bielskich.

Kraków, 29 V. (PAT.) Dzienniki donoszą z Bielska: Przebieg święta Sokołów w Bielsku był wspaniały. Niemcy, którzy dotychczas zachowywali się nieprzyjaźnie wobec polskich Sokołów, obecnie, nietylko, że nie dopuścili do żadnych prowokacji, ale przeciwnie, pożyczili Sokołom polskim do ćwiczeń i popisów swego boiska, gdyż polskie boisko jest zbyt małe. W zlocie, w którym wzięło udział wielu Sokołów okręgu bielskiego poza wielą oddziałami Zagłębia dąbrowskiego i delegatami z Warszawy, reprezentowany był również okręg krakowski. Wśród ogólnej liczby 10 000 uczestników zjazdu, żyły bardzo licznie reprezentowane Sokołice.

du Związku miast uchwała: Zjazd związku miast zwraca się do Sejmu Ustawodawczego z usilnym żądaniem, aby przy uchwalaniu ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu wzięto pod uwagę: 1) Liczebny stosunek ludności miejskiej do wiejskiej, który wynosi obecnie 3 : 7. 2) Kulturalną, intelektualną i gospodarczą wolę ludności miejskiej. 3) Stały wzrost ludności miejskiej, który prawdopodobnie przy następnym spisie ludności, po wyborach do przyszłego Sejmu przesunie jeszcze bardziej stosunek ludności miejskiej do wiejskiej na korzyść miejskiej. 4) Stosunek liczebny posłów wybranych w okręgach do posłów z list państwowych ma być stały i wynosić 2 : 1. 5) Rada ministrów po każdym spisie ludności obowiązana będzie w ciągu pół roku od dnia urzędowego ogłoszenia wyniku spisu ludności poddawać rewizji ilość mandatów poselskich, przypadających na poszczególne okręgi. Rezolucja ta przyjęta została jednomyślnie. Z porządku dziennego przyjęto następnie cały szereg rezolucji, przedstawionych przez komisję skarbową, rozbudowy miast, oświatową, ochrony nad matką i dzieckiem, w sprawie dożywiania dzieci, poczem przeprowadzono wybory. Na tem zakończono obrady Zjazdu. Przewodniczący Rzewski zamknął Zjazd, wznosząc okrzyk na cześć bohaterskiego Lwowa.

Konferencja haska.

Berlin. (AW). 29 5. Według wiadomości pism holenderskich zaproszenia na konferencję w Hadze zostały już rozesłane i to w imieniu przewodniczącego konferencji genueńskiej. W porozumieniu z rządem holenderskim sekretariat generalny konferencji powierzono Henderczykowi, konsulowi generalnemu dr. Han de Sande Bakhuyzen, który był członkiem delegacji holenderskiej w Genul. Haska rada gminna uchwaliła uczcić konferencję tę odpowiednimi obchodami i przyjąć każdą delegację uroczystie.

Zjazd Poincarego i Lloyd George'a.

Berlin. (AW). 29 5. Pertinax donosi z Londynu, że spotkanie Poincarego z Lloyd George'm odbędzie się między 17 a 19 czerwca. Celem przygotowania tego spotkania ma się udać ambasador francuski w Londynie w tych dniach do Paryża. Obaj premierzy życzą sobie tymi zdaniami w szczególności w sprawach reparacji. Tylko nieporozumienie przeszkodziło spełnieniu tego życzenia już podczas przejazdu Lloyd George'a przez Paryż.

Dla skończenia arbitrażu polsko-niemieckiego.

Warszawa. (AW). 29 5. Dyrektor departamentu ubezpieczeń społecznych w ministerstwie pracy dr. Stanisław Jurkiewicz wyjeżdża jutro do Genewy celem zakończenia arbitrażu polsko-niemieckiego, związanego z sprawą rozliczeń ubezpieczeniowych pomiędzy Polską a Niemcami. Rozliczenia te dotyczą ubezpieczeń społecznych w byłym zaborze pruskim.

Walki faszistów z komunistami.

Genua, 27 5. (PAT.) W związku z ostatnimi krwawymi wydarzeniami w Rzymie rozgorzały znowu w całych Włoszech walki faszistów z komunistami. Gwałtowny obrót przybrały te walki w Genul w dniu dzisiejszym. Faszyci odbywali wiec pod pomnikiem Garibaldi. Przy tej sposobności przyszło kilkakrotnie do starć z komunistami, a w następstwie tego wywiązały się starcia z wojskiem. Faszyci rozbili bar International i usilowali rozbić redakcję dziennika socjalistycznego „Avanti”, czemu jednak przeszkodziło wojsko.

W czasie starć rzucono z okien pewnego hotelu bomby podpalające, wskutek czego trzy osoby zostały rannione. Do krwawych starć przyszło w Medjołanie, gdzie jedna osoba została zabita. W Specii faszyci na padli na kondukt pogrzebowy komunistyczny i usilowali zniszczyć niesione w kondukcje czerwone sztandary.

Tydzień harcerski.

Kraków, 29 V. (PAT.) Wczoraj rano odbyła się tu uroczystość otwarcia tygodnia harcerskiego. Uroczystość rozpoczęła się przy udziale Władysława Mickiewicza mszą św., odprawioną w kaplicy kościoła Mariackiego, poczem stosownie do programu odbyła się na rynku głównym ceremonia poświęcenia sztandaru hufców krakowskich. Uroczystość zakończyła się defiladą przed sztandarem i generalicją. Dziś o g. 3 pop. odbędzie się otwarcie wystawy harcerskiej, o godz. 6 wiecz. we wszystkich dzielnicach miasta odbędzie się odczyty o harcerstwie.

Handel z Łodzi.

Łódź, 29 V. (PAT.) W ubiegłym tygodniu dokonano tu dość znacznych transakcji handlowych, choć w warunkach niezmiennie ciężkich. Główną przyczyną trudności w handlu był brak gotówki. Na rynku wewnętrznym ruch był bardzo słaby a to z powodu znacznej nadprodukcji. Dokonywano transakcji jedynie z kupcami zagranicznymi. Eksport ostatnio zmniejszył się znacznie. Wełna pozostaje nadal martwym obiektem. Zupełnie odrębne stanowisko zajmuje na rynku łódzkim przędza. Ostatnio podrożała ona o jakie 30%, mimo to jednak tendencja jest zniżkowa. Po przeminięciu ostatniego kartelu robotniczego praca idzie zupełnie normalnie.

Międzynarodowa konferencja parlamentarna.

Berlin. (AW). 29 5. W Paryżu będzie obradowała od 31 maja do 3 czerwca międzynarodowa konferencja parlamentarna, w której uczestniczyć będą parlamentarzyści wszystkich państw sprzymierzonych. Dotyczyć ona będzie głównie kwestii: waluty, przystosowania stawek celnych do wahań poszczególnych walut, międzynarodowych dróg wodnych w czasie wojny i ujednolicenie umów, odnoszących się do transportów kolejowych.

„Zaszczytne“ zwiazki.

Berlin. (AP). 29 5. Według doniesień nacjonalistycznej prasy niemieckiej ślub Karola Radka z siostrą Waltera Rathenau odbędzie się istotnie za kilka miesięcy, skoro tylko Radek zdola przeprowadzić wszystkie formalności rozwodowe. Nacjonaliści przypominają z okazji tej pochodzenie Radka i dowodzą, że matka jego utrzymywała w Krakowie tajny dom schadzek. Tak dokonywała się „demokratyzacja“ Niemiec.

Sprawy genueńskie w parlamencie czeskim.

Praga, 27 5. (PAT.) W parlamencie czeskim rozpoczęła się wczoraj dyskusja nad sprawozdaniem prez. ministrów Benesa o konferencji genueńskiej. Bezwzględnie opozycyjne stanowisko zajęli posłowie niemieccy, w których imieniu poseł dr. Kacka wytykał Benesowi, że w sprawozdaniu swem ławiował ostrożnie unikając sprecyzowania swej polityki uprawianej na konferencji.

Pos. Hodra polemizując z wywodami posła Kacka, oświadczył, że słowacka partia narodowa solidaryzuje się ze stanowiskiem, jakie zajęła delegacja czesko-słowacka na konferencji genueńskiej i aprobuje ekspozycję prezydenta ministrów. Mowa wyraża obawę, że konferencja w Hadze zakończy się jeszcze większym niepowodzeniem aniżeli konferencja genueńska, ponieważ w Hadze pertraktować będą nie politycy odpowiedzialni, lecz rzeczoznawcy ze ściśle ograniczonymi kompetencjami. Należy się przeto liczyć z faktem, że Rosja będzie dążyła do zawarcia odrębnych układów.

Posel komunistyczny Smeral i soc. dem. Cech podali ostrej krytykę zagraniczną politykę rządu czeskiego.

Pos. Budaj (słowacka partia ludowa) protestował przeciw terrorowi władz czeskich na Słowaczkę i oświadczył że rząd, który toleruje tego rodzaju stosunki, nie może zyskać zaufania.

Pos. Nemec czeski soc. dem. uważa konferencję genueńską za początek finansowego bankructwa Europy i potępia ostro politykę odszkodowań Francji. Na tem przerwana wczorajsza dyskusja.

Realizacja układu włosko-sowieckiego.

Genua, 28 V. (PAT.) W związku z zawarciem układu handlowego włosko-sowieckiego otwarto tu biuro handlowe włosko-rosyjskie. Przemysłowcy i kupcy włoscy prowadzą intensywne pertraktacje z pozostałymi w Genul członkami delegacji rosyjskiej na konferencję genueńską. Rosjanie zabiegają specjalnie o lokomotywy i maszyny rolnicze, oraz o pomoc ze strony techników włoskich i cechów rzemieślniczych, zwłaszcza dla odbudowy warsztatów okrętowych. Zapłata wszystkich należności ma być dokonana w węglu i naftie a nie w zlocie. Pertraktacje mają przebieg pomyślny i w najbliższym czasie doprowadzą do zawarcia konkretnych kontraktów.

Umowa czesko-sowiecka.

Berlin. (AW). 29 5. Między Ciczzerinem a posłem czeskim w Rzymie ustalono w Genul treść umowy czesko-rosyjskiej, na podstawie której między Czechami a Rosją mają być na nowo podjęte normalne stosunki dyplomatyczne i konsularne. Normuje ona nadto ważne zagadnienia ekonomiczne, zaś przedewszystkiem wzajemne zobowiązanie się obu stron do ścisłej neutralności, na wypadek, gdyby jeden z kontrahentów zawikłany został wojną.

Zgon wielkiego chemika.

Berlin. (AW). 29 5. W wieku lat 87 zmarł w Brukseli jeden z największych chemików o sławie światowej, wynalazca sody i b. minister belgijski Ernest Solvey. Jego wynalazek, t. zw. „proces Solveya“, jest dzisiaj w użyciu w 5000 zakładów chemicznych.

Opinia publiczna włoska jest wysoce wzburzona i niepokojona temi ekscesami.

Organ socjalistyczny „Lavoro“ domaga się od rządu przedsięwzięcia wszelkich kroków, celem uniemożliwienia wojny domowej we Włoszech, przynoszącej szkodę autorytetowi państwa na zewnątrz.

W czasie ponownych starć w Rzymie zabity został znowu jeden komunist. Także w Tryeście zabito pewnego komunistę w czasie gdy faszyci usilowali wtargnąć na giełdę pracy.

Jak donoszą z Rzymu, w kołach kościelnych zastanawiają się nad zamiarem ewentualnego zaniechanie wielkiej procesji z okazji kongresu eucharystycznego, gdyż obawiają się, że mogłoby to dać okazję do nowych konfliktów.

Kandydaci na ambasadora niemieckiego w sowietach.

Berlin. (AW). 29 5. Wśród kandydatury na ambasadora niemieckiego w Moskwie w pierwszym rzędzie wchodzi w rachubę były min. spr. zagr. admirał Hinze, który uchodził za doskonałego znawcę Rosji i ostatnio odbywał podróż informacyjną do Rosji jako Hartmann, sam tytułując się „Towaryszcz“. Drugim kandydatem jest były min. spraw zagr. Brockdorf Rantzau, znany z czasów konferencji pokojowych w Wersahu. Co do wspomnianych kandydatów istnieje jednak obawa, że nominacji któregośkolwiek z nich stanowczo sprzeciwi się ententa, która i tak już niepokojona traktatem w Rapallo widziałaby w nich uosobienie agresywności. Trzecim kandydatem jest poseł niemiecki w Sztokholmie, Nadolny, który też uchodził za głębokiego znawcę Rosji. Prócz tych kandydatów zawodowych wymienia się też naogół byłego redaktora organu niezależnych socjalistów „Freiheit“, dr. Hilferdinga, bardzo wybitnego członka rady gospodarczej Rzeszy, znanego polityka społecznego i ekonomicznego. O ile więc wbrew życzeniu Sowietów, którzy chcą by stanowisko ambasadora niemieckiego w Moskwie objął zawodowy dyplomata, Niemcy zdecydują się na czlowieka nowego, nominacją Hilferdinga jest najprawdopodobniejsza. W przeciwnym razie najpoważniejszym kandydatem jest Hinze.

Wojska angielskie w Chinach.

Paryż, 27 5. (PAT.) Z Tientsinu donoszą: angielski kłazownik wysadził wojsko na ląd pod Czin-Wan-Tac dla obrony życia i mienia mieszkających tam obywateli angielskich, przed ewentualnymi ekscesami ze strony wojsk generała Czin-Su-Lian.

KRONIKA.

Gdańsk, wtorek 30 maja 1922.

Rzymo-kat. Ferdynand kr. w., Feliks (Szczęsny) pp. m.
Siedca Wachód: godz. 3 m. 48 Zachód: godz. 8 m. 7

Stan wody w Wiśle dnia 29 maja.

miasto	przewidywane	miasto	przewidywane
pod Toroniem	+0,61 +0,64	pod Grudziądem	+0,58 +0,61
pod Chełmem	+0,38 +0,42	pod Malborkiem	+0,42 +0,46
pod Kurzebrakiem	+0,95 +0,97	pod Einlage	+2,32 +2,38
pod Tczewem	+0,42 +0,45	z dnia 27/5	26/5
pod Schiewenhorst	+2,58 +2,56	pod Warszawą	+— +1,12
pod Fordonem	+0,51 +0,56	pod Płockiem	+— +0,75

Berlińska prasa nacjonalistyczna przeciw grze gdańskich tow. sportowych z Polakami. Nacjonalistyczna prasa niemiecka atakuje gdańskie towarzystwa sportowe niemieckie za to, że grywają z Polakami, którzy im zadają porażki ku uciesze gromadzących się widzów polskich. Prawicowe pisma dopatrują się w sportowych grzywkach z Polakami propagandy polskiej i zastanawiają się nad pytaniem, czy gdański port ma być koniecznym spolonizowany. Pisma niemieckie, przewidując nową porażkę Gdańszczan w Warszawie, radzą im, aby nie narażali się na śmieszne i upokarzające widowisko w stolicy polskiej. (AP).

Od dyrektora kolei państwowych w Gdańsku otrzymaliśmy następujące pismo: D. K. P. zawiadamia, że ze względu na wprowadzenie nowego rozkładu jazdy i wprowadzenie z dniem 1 czerwca 1922 czasu środkowoeuropejskiego na kolejach Rzeczypospolitej Polskiej zajdzie w nocy z 31 maja na 1 czerwca b. r. zmiana uruchomienia pociągów pasażerskich w tutejszym okręgu.

I tak: Uwidocznione w ściennym planie jazdy poc. pospieszne nr. 204 Gdańsk—Poznań, nr. 602 Gdańsk—Warszawa przez Łaskowice—Grudziądz—Iłowo i poc. osobowy nr. 412 Gdańsk—Warszawa przez Bydgoszcz—Toruń dnia 31 maja wieczór z Gdańska nie odepdą.

Pociągi pospieszne nr. 1401 i 1402, które przewidziane były między Gdańskiem a Krakowem przez Poznań, będą na razie kursowały tylko między Gdańskiem i Poznaniem i to bez wagonu sygnalnego. Poc. pospieszny nr. 404 Gdańsk—Warszawa przez Bydgoszcz—Toruń będzie musiał w stacji Bydgoszcz czekać 2 godziny 47 min. Poc. osobowy nr. 614 czekać będzie również w Grudziądzu 2 godz. 16 min. Poc. osobowy nr. 621 kończy swój bieg tej nocy już w Grudziądzu.

Podając powyższe zmiany do wiadomości Szanownej Redakcji, Dyrekcja Kol. Państw. zaznacza, że z przytoczonych na wstępie powodów utrzymanie w krytycznych stacjach węzłowych połączeń może stać się niemożliwym.

Podnosi się, że od północy dnia 31 V. b. r. począwszy wszystkie w nowym ściennym planie jazdy przewidziane pociągi pasażerskie uruchomione będą punktualnie w wyznaczonym czasie.

Dyrekcja kolei państwowych liczy na zrozumienie przez podróżującą publiczność odnośnie do trudności ruchów technicznych, jakie zmiany te krytycznej nocy wywołać muszą.

Robotnicy dźwisy w stoczni gdańskiej. Przed kilkoma dniami przybyło z Danii do Gdańska 91 robotników wykwalifikowanych, którzy poczęli już pracować w stoczni gdańskiej. Prócz robotników duńskich zamierza dyrekcja stoczni gdańskiej sprowadzić jeszcze kilkaset robotników wykwalifikowanych z zagranicy, a mianowicie z Szwajcarii.

Wakacje świąteczne w Wolnym Mieście. Tegoroczne wakacje świąteczne rozpoczyna się we wszystkich szkołach w czwartek, 1 czerwca i potrwać 7 dni. Nauka rozpocznie się znowu w piątek, 8 czerwca.

Kalendarz urzędów towarzyskich. Związek Handlowców w Gdańsku zmienił kalendarz swych urzędów w ten sposób, że wycieczka do Kaszubi odbędzie się w dniu 18 czerwca, a nie 11-go, jak poprzednio doniesiono, zaś wycieczka na Hel 9-go lipca, a nie 2-go, co się niniejszem prosi. Dalej urządza Związek Handlowców wycieczkę w dniu 13 sierpnia, obchód 14 letniego istnienia oddziału Związku Handlowców w Gdańsku 15 października, zaś w dniu 19 listopada wieczorek i w dniu 31 grudnia zabawę sylwestrową.

Koło śpiewacze „Cecylja” (chór mieszany kościelny) urządza zabawę letnią w dniu 11 czerwca b. r. w ogrodzie p. Steppaha w Słdkach.

Wybór sędziów. W dniu 27 bm. odbył się pod przewodnictwem wiceprezydenta Senatu dr. Ziehma wybór sędziów. Wybrano: dyrektora sądu ziemskiego wyższego radcę sądowego dr. Zimta i radcę sądu okręgowego dr. Bumkego, radcami sądu ziemskiego sędziów ziemskich dr. Buermanna i Berenta, radcami sądu okręgowego radcę pruskiego sądu okręgowego Schwankę i sędziego okręgowego Eversa, sędzią ziemskim asesora sądowego Ziehma, sędzią okręgowym asesora sądowego Hinza i Wehlera, sędzią handlowym kupca Kurta Liebenfreunda a zastępcą jego dyrektora banku Ottona Drewitza.

Wiec Polskiego Stronnictwa Ludowego w Słdkach. W niedzielę, 21 bm. odbył się w Słdkach, zwołany przez Polskie Stronnictwo Ludowe wiec. Mimo przecudnej pogody zebrała się dość poważna liczba wiecowników, aby wysłuchać referatu p. Grobelskiego o położeniu prawnopolitycznym Polaków obywateli gdańskich na terenie tutejszym. W gorących, do serc wnikaających słowach rozwołał się mówca i rozwijał przed słuchaczami obraz położenia naszego, wyliczał krzywdy, które nam władze tutejsze codziennie wyrządzają i porównywał położenie Polaków tutejszych z położeniem naszym pod byłym zaborem pruskim. „Nie kładźmy się, mówił referent, że wyzwoleni jesteśmy z pod tyrańskiego panowania hakatyzmu pruskiego. Tutaj w W. M. Gdańsku mamy dzisiaj Pansy w miniaturze. Te same Pansy, które z krwi i łez dzieci naszych, katowanych za język polski, z przebytych więzień za każde gorące słowo miłości ojczyzny znamy. Tak, jak dawniej w Berlinie w sejmie pruskim, tych kłków naszych postów stało na straży praw naszych, wiedząc, że walczą nadaremnie, wiedząc dalej, że nieczem nie przekonają żadnego hakatyzmu pruskiego, a mimo to wytrwali i głos swój podnieśli wobec całego świata, oparli o jednolity mur narodu polskiego pod zaborem pruskim, który nie znał żadnych partii żadnych klas, a znał tylko

braci Polaków, tak dziś i w Gdańsku 7 postów naszych walczy o prawa nasze święte. I my wiemy, że nie nie wywalczymy własną siłą i my wiemy, że wszystkie nasze mowy są na wiatr puszczane, iż zwartej falangi hakatyzmu gdańskich od skrajnej lewicy począwszy a skończywszy na skrajnej prawicy nie przekonamy świętymi bodaj słowami. A mimo to wytrwaliśmy i głos swój podnieśli będziemy, aż świat nasz usłyszy i butę Senatu ukończy. Ale w tej walce potrzebne nam poparcie całego społeczeństwa. A co się z tem społeczeństwem dzieje? Klótnia i zawiść, ambicja jednostek, idea ponad dobro ogólne. Społeczeństwo podzielone na partje, zagubiona dawna jedność z pod zaboru pruskiego. Tak dalej być nie może. Nie czas i miejsce teraz na klótnie i ambicje jednostek, kiedy walce z przemożnym wrogiem staczać musimy. Potrzebny nam tutaj jeden zwarty obóz, jedna myśl ożywiająca: pracę dla dobra ludności polskiej. Nie wolno nam się kłócić, gdy dzieci nasze w swem wychowaniu narodowemu są zagrożone, nie wolno nam się kłócić, gdy nie wiemy, co jutro nam przyniesie. Dlatego zwracam się do Was, Rodacy, czy jesteście członkami Stronnictwa Ludowego, czy Nar. Partji Robotniczej, lub należycie do innych odcieni politycznych, podajcie sobie dłoń do zgody, zapomnijcie o waśniach partyjnych i klasowych. Przestańcie choć na chwilę być ludowcami, robotnikami, demokratami, a bądźcie tylko Polakami. Jeżeli stworzymy tem jednolity obóz polski, jeżeli zespolimy się wszyscy razem, natenczas doczekamy się tej chwili, której doczekali się nasi bracia na Pomorzu i w Wielkopolsce, że zawita do nas wolność, że odetchniemy pełną pierśią zwycięstwem naszym.”

Długotrwałe oklaski dowiodły, iż mówca trafił swemi słowami do przekanania słuchaczy. A fakt, że prezes filij siddickiej Nar. Partji Rob., p. Majewski nie tylko w zupełności podzielał zdanie mówcy, ale prosi, aby przebieg zebrania w gazecie ogłoszono, dowodzi, iż i wśród robotników dość mają waliki partyjne, że i tam pragną zwanego frontu polskiego.

Miejmy więc nadzieję, że ziszczą się nadzieje mówcy i w niezadługim czasie doczekamy się złączenia Polaków na terenie Wolnego Miasta w jeden zwarty obóz, nie znając partji, lecz tylko Polaków.

Bal majowy handlowców. Postronny widz, zwłaszcza cudzoziemiec, pod wrażeniem balu, urządzonego w ubiegłą sobotę staraniem Związku Handlowców, rzekłby: „Zaiste silna ta rasa polska!” Uwzględniając bowiem to, że na balu tym byli handlowcy, t. j. urzędniczy, względnie urzędnicy, pracujący w banku, biurze lub kantorze w warunkach niezbyt higienicznych podziwiać należy ten wielki zapas sił dla odważenia się na bal i niezmordowany współudział w tańcach. A tańczono do świtu. Niewątpliwie przyczyniły się dodatnio różne czynniki zewnętrzne: Na samym wstępie już na tle zieleni drzewek strojony kolorystą dekoracji; te ukochane barwy, dla których przed kilku laty jeszcze prześladowano „prawnie”. Na powitanie i z pełnią uczucia zagrała orkiestra. W dużej sali (św. Józefa) rozbrzmiewała wiazanka najdroższych, gromem wiekowej burzy nieprzegluszonych melodji... Następnie — w nastroju serdecznym, swojskim, rodzinnym — tańce... Nie pominięto mazur... Rozochociły się pary... Skwapliwie wykorzystywały to, że w sali nie było zbyt ciasno... Na każdym kroku, w każdym dźwięku czy ruchu uwydatniała się ta wiecznietrwała narodowa cecha jednolitość... zawsze ta sama, bez względu na miejscowość, w której się zgromadzamy: czy — jako „obca kolonia” gdzieś w Syberji, nad mroźnym brzegiem Leny, czy też u gór karpaccich lub tam, kiedy się wstęga naszej Wisły kończy...

Komitetowi organizacyjnemu balu majowego Związku Handlowców w szczególności pp. Rosińskiemu i Majkowskemu należy się uznanie szczerze, za staranne zabiegi przy urządzeniu balu takiego.

Sopot. W wyścigach konnych, które odbędą się 4 i 11 b. m. na tutejszym placu wyścigowym, wezmą także udział cztery konie hr. Mielżyńskiego i cztery konie hr. Starzeńskiego z Polski.

Wiadomości z Tczewa.

— Zakończenie „Wielkiego tygodnia harcerskiego” wypadło ku ogólnemu zadowoleniu. Był koncert w Strzelnicy, gdzie urządzono tombolę, koło szczęścia, aukcję amerykańską imwentarza dostarczonego przez obywatelstwo powiatu: 2 cielęta, 4 owce, prosięta, kury, indyki itd. Aukcja jednego z cieląt przyniosła coś 60 tysięcy marek. Wygrający podarował wygrane cielę „Czerwonemu Krzyżowi”. Fantów do tomboli dostarczyło w znacznej części kupiectwo tczewskie. Ludzi zebrały się niezliczone zastępy.

— „Sokół” tutejszy urządził zeszłej niedzieli obchód rocznicy. Z rana były zawody. O godz. 1/3 pochód na boisko, gdzie popisy gimnastyczne i piłki nożnej. Wieczorem w sali odegrano wcale udatnie jednaktówkę „Półki do wynajęcia” i „Kajcio”. Prócz tego były ćwiczenia drużyny żeńskiej na poręczach i zapasy atletyczne.

Wynik zawodów przedstawia się następująco:

Sześciobój: I Stojalowska Tczew 70, II Zimnoch Tczew 65, III Czempisz Tczew 61, pochwały Fitkan Starogard 53. Pięciobój (żeński): I Kruczyńska Starogard 54, II Szarmachówna Starogard 54, III Struczyńska Tczew 53, pochwały Gut Starogard 54 i Nurekówna Starogard 44.

Czterobój (młodzież): I Krański Tczew 32, II Zieński 27, III Szlak 25.

Czterobój: I Białek Tczew 38, II Runa Starogard 35, III Wieczorkowski Starogard 33.

Skok w zwyz: I Armański, Kościerzyna 1,50, II Czempisz Tczew 1,40, III Malinowski Tczew 1,40.

Trójskok: I Armański Kościerzyna 10,20, II Malinowski Tczew 10,05, III Bachorek Gdańsk 9,50.

Rzut oszczepem: I Armański Kościerzyna 40,40, II Latosiński Gdańsk 35,—.

Rzut dyskiem I Armański Kościerzyna 29,25, II Fitkan Starogard 22,50, pochwały Darga Tczew 21,25.

Pchnięcie kuli: I Armański Kościerzyna 9,40, II Latosiński Gdańsk 8,80, pochwały Zimnoch Tczew 8,55.

Bieg 100 metr.: I Przybyłski Gdańsk 15, II Latosiński Gdańsk 15 1/4, pochwały Malinowski Tczew 15,2.

Bieg okrężny: I Latosiński Gdańsk, II Nurek Starogard, III Zimnoch Tczew.

Bieg rozstawny 5 X 100: I Gniazdo Tczew.

Bieg drużyn żeńskich 6 X 50 mtr. I Starogard.

Piłki nożna: Kościerzyna — Puck 3 : 0, Gdańsk — Tczew 0 : 0.

Zapasy: Kwiatkowski — Felchnerowski nierozstrzygnięte, 10 minut, Zimnoch zwyciężył Ścisłowskiego w 4 minutach.

Występy Sokola wykazały, że młodzież nasza Sokola godnie spełnia swe zadanie. Wobec tego wymagać musimy od starszego obywatelstwa, aby więcej niż dotąd okazywało życzliwość i dawało poparcie tej tak pożytecznej organizacji. Z drugiej strony i młodzież jeszcze więcej, niż dotąd tulić się winna pod skrzydła Sokole, bo o niej wszystkiej można powiedzieć, że jest u niej „w zdrowym ciele, zdrowy duch”. Ozołem!

— Skazanie przemytników. Sąd pokoju w Tczewie skazał na posiedzeniu w dniu 22 bm.: 1. Abrahama Frenkła z Mławy za przemytnictwo zagranicznej waluty z Polski do Gdańska na miesiąc więzienia, 100 000 mk. grzywny, a w razie niemożności zapłacenia na 4 miesiące więzienia oraz konfiskatę 600 dolarów; 2. Arona Freistmanna z Warszawy za przemytnictwo pieniędzy do Gdańska na 60 000 mk. grzywny, a w razie niemożności zapłacenia na 2 miesiące więzienia oraz konfiskatę 18 000 mkp.; 3. Izaaka Szlamowicza z Łodzi za przemytnictwo pieniędzy do W. M. Gdańska na 60 000 mk. grzywny, w razie niemożności zapłacenia na 2 miesiące więzienia oraz konfiskatę 20 000 mkp.; 4. Izaaka Zelszowskiego z Łowicza za przemytnictwo pieniędzy do Gdańska na 60 000 mk. grzywny, a w razie niemożności zapłacenia na więzienie i konfiskatę 10 000 mk. 5. Pezę Weintraub z Warszawy za przem. pieniędzy z Gdańska na 2 tygodnie więzienia, 30 000 mkp., a w razie niemożności zapłacenia na miesiąc więzienia oraz konfiskatę 144 000 mkp.; 6. Aniele Górecką za przemytnictwo pieniędzy do Gdańska na 3000 mk. grzywny, a w razie niemożności zapłacenia 10 dni więzienia oraz konfiskatę 2000 mkp.; 7. Tożę Tiszer z Ozorkowa za przemytnictwo pieniędzy do Gdańska na 20 000 mk. grzywny, a w razie niemożności zapłacenia na 20 dni więzienia oraz konfiskatę 7500 marek polskich.

Kronika pomorska.

Zaprowadzenie czasu środkowoeuropejskiego. Z dniem 1-go czerwca 1922 ustanowiono uchwałą sejmową na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej rachubę czasu według południka środkowoeuropejskiego. Przejście z obecnego czasu wschodnio-europejskiego do czasu średnio-europejskiego dokona się w nocy 31 maja na 1 czerwca 1922 w ten sposób, że o godzinie 24-tej wskazówki wszystkich zegarów przesuwa się o jedną godzinę wstecz to jest na godz. 23.

Tak samo zaprowadza się w nocy 31 V. na 1 VI. nowy rozkład jazdy w okręgu dyrekcji gdańskiej według nowego czasu średnio-europejskiego. Wszelkie dotychczas ogłoszone rozkłady tracą swą ważność.

— Pielę. Egzamin wstępny do tutejszego progimnazjum odbędzie się w piątek, 7 lipca o godzinie 2 po południu. Zgłoszenia z nadesłaniem metryki, świadectwa szkolnego i od szepienia ospy oraz krótkiego życiorysu ucznia, najpóźniej do 1 lipca, przyjmuje dyrektor zakładu ks. dr. Teichert. Osobyte zgłoszenia niekonieczne, wystarczą listowne. Kto w następstwie nie otrzyma odpowiedzi, może się z chłopcem stawić na egzamin.

Wielkopolska.

Zmiana rozkładu jazdy w obwodzie dyrekcji poznańskiej. Od dnia 1 czerwca nastąpią następujące zmiany: Na linii Poznań—Toruń dotychczasowy pociąg pospieszny (402) Poznań odjazd 22,15) będzie odchodził w nowym planie o 23,55 pod numerem 406; w dniu 31 maja pociąg pospieszny 402 z Poznania już nie odepdź, natomiast wyjedzie z Poznania już podług nowego planu z dnia 1 czerwca — o godz. 0,01 jako pociąg 406, a więc podług planu z sześciominutowym opóźnieniem, a przybędzie do Warszawy o godz. 8,05. Pociąg pospieszny 204 (dotychczas, odj. 23,25) linii Poznań—Bydgoszcz i w dalszym przedłużeniu do Gdańska w dniu 31 maja z Poznania nie odepdź; kursować natomiast będzie pociąg pospieszny 1404, który wyjedzie z Poznania dnia 1 czerwca o godz. 2,45 i przybędzie do Gdańska o 9,20. — Pociąg ten jednak nie będzie prowadził na razie wagonu sygnalnego. Wagon sygnalny będzie się stale znajdował przy nowym pociągu osobowym 218 (Poznań odj. 22,35), który będzie przyjeżdżał do Gdańska o 7,15; obecnie kursujące lokalne pociągi osobowe pomiędzy Poznaniem a Bydgoszczą nr. 214 (Poznań odj. 20,45) i nr. 213 (Poznań przyjazd 8,55) oraz pociąg osobowy nr. 212 (Poznań odj. 10,00) i poc. osobowy nr. 211 (Poznań przyj. 19,16), które miały w Bydgoszczy dalsze połączenie do Tczewa i z powrotem od dnia 1 czerwca rb. wypadają. W dniu 31 maja rb. otrzyma pociąg osobowy 214 (odj. z Poznania 20,45) wóz sygnalny i przyjdzie w stacji Inowrocławiu w nowy plan pociągu 218 i będzie miał już w nocy przejściowej bezpośrednie połączenie między Poznaniem a Gdańskiem.

— Korespondencja z Sulmierza. W spokojnem miasteczku rolniczym Sulmierza w pow. dolnowolskim sterczy na wieży ratuszowej „orzeł biały”, pochodzący z końca 17 wieku i spogląda bystrym okiem swym na granicę dolnego Śląska. Pamięta on dobre i złe czasy dawnej naszej ojczyzny, pamięta też jej upadek, ale i widział także jej znawychwstanie, to też dumnie rozpościera dzisiaj skrzydła swe na zagrożonem miejscu granicznym. Bawiłem przez kilka dni w tej cichej starożytnej mieścinie, w której obok orlego okaszterczy ku niebu pięknie w kwiaty przybrany obelisk pomnik Sebastjana Klonowicza, poety 17 wieku. Rodaka tego miasteczka. W czasie pobytu mego uczestniczyłem w dwóch uroczystościach, 25-cia godów małżeńskich Stanisławostwa Prawińskiego i Wincentostwa Laudowiczów 12 i 19 bm. i nie zaskoczył dać do szerszej wiadomości, jak to w nowej Polsce nowe życie tętni. Oto najpierw, ażeby podziękować Stworcy swemu za odebrane dobrodziejstwa, małżonkowie wraz z dżiatwą na specjalnie zamówionej mszy św. w uroczystości oświetlonym kościele i na w kwiaty przybranym ołtarzu paliło się na chwałę Panu Bogu 12 przez jubilatów podarowanych świec. Podczas mszy św. wykonało miejscowe Tow. śpiewacze „Cecylja” piękne śpiewy kościelne i małżonkowie jubilat wraz z dżiatwą swą i krewnymi przystąpili do Stołu Pańskiego. Po skończonej ceremonii kościelnej bawiono się ochoczo wśród zebranych krewnych i dobrych znajomych aż do późnego wieczora, gdzie nie brakło pięknych staropolskich śpiewów, a zwłaszcza przez dzieci pięknie wypowiadanych deklamacyj na cześć rodziców, ale nie brakło też ścisłe naro-

Notowania oficjalne Lódzkiej Giełdy dewizowej z dnia 29 maja 1922 r.

	Gotówka		Czeki	
	żądanie	ofiarow.	żądanie	ofiarow.
Dolary amerykańskie	3950,00	3990,00	3955,00	3995,00
Franki francuskie	667,80	370,00	264,80	270,00
Franki belgijskie	—	—	335,00	338,00
Funtów angielskich	17850,00	17900,00	17900,00	18050,00
Korony austriackie	—	—	0,39	0,40
Marki niemieckie	14,25	14,50	14,00	14,50
Liry włoskie	—	—	—	—
„Milionówka” 1475 — 1500.				

Berlin, dnia 29 maja 1922.

Kursy walut zagranicznych w Berlinie.

	Notowania ostatnie		Notowania przedostatnie	
	placono	żądano	placono	żądano
Holandia	10936,30	10963,70	11385,75	11414,25
Buenos Aires	102,22 1/2	102,52 1/2	106,35	106,65
Belgia	2374,50	2380,50	2441,90	2448,10
Norwegia	5033,70	5046,30	5333,30	5346,70
Dania	6142,30	6157,70	6277,10	6292,90
Szwecja	7265,90	7284,10	7565,50	7584,50
Helsingfors	574,25	575,75	603,20	604,80
Włochy	1478,15	1481,85	1503,10	1506,90
Londyn	1248,40	1251,60	1302,35	1305,65
Nowy Jork	280,14	200,86	292,63	293,37
Paryż	2561,75	2568,25	2651,65	2658,35
Szwajcaria	5363,25	5376,75	5602,95	5617,05
Hiszpania	4434,45	4445,55	4669,15	4680,85
Wiedeń	—	—	—	—
ostemplowane	2,58	2,62	2,98	3,02
Praga	538,80	540,20	555,30	556,70
Budapeszt	34,20	34,30	34,55	34,65
Belgia	211,20	211,80	215,70	216,30
Japonia	133,62 1/2	134,62 1/2	138,75	139,75
Rio de Janeiro	38,70	38,80	40,44	40,56

Telegramy Iskrowe z dnia 29 maja 1922.

Nowy Jork.		29 5	27 5	29 5	27 5
Pieniądże dzienne	4 1/2	nom.	—	13,87	13,87
Weksel na Londyn c.t.r.	4,45,00	4,45,00	—	30,50	31,12
Na Londyn 60 dni	4,42,25	4,42,50	—	5,67	5,67
Na Paryż	9,13	9,12	—	5,25	5,25
Na Amsterdam	38,95	38,85	—	23,50	23,50
Weksel na Berlin	0,36,25	0,35,12	—	4,75	4,75
Srebro zagr.	77,87	71,50	—	12,45	12,32 1/2
— krajowe	99,62	99,2	—	6,75	6,75
Kawa loco	—	10,94	—	11,75	—
na maj	—	10,26	—	11,73	11,73
na lipiec	—	9,78	—	15,50	15,50
na wrzesień	—	9,47	—	6,00	6,00
na grudzień	—	9,33	—	12,00	12,00
na marzec	—	9,33	—	3,25	3,25
Bawełna loco	21,50	21,50	—	4,23	—
na maj	—	—	—	91,00	91,50
na czerwiec	20,69	20,82	—	91,00	91,50
na lipiec	20,89	21,00	—	—	—
na wrzesień	20,58	20,93	—	—	—
na grudzień	20,55	20,65	—	—	—
Dowóz bawełny do portów atl. i golf.	11 000	14 000	—	20,50	20,50

Chicago.		29 5	27 5	29 5	27 5
Pszonica na maj	118,75	124,50	—	12,50	13,50
na lipiec	118,62	122,62	—	—	—
Kukurydza na maj	61,75	63,12	—	10,90	10,85
na lipiec	64,50	55,62	—	—	—
Owies na lipiec	37,75	38,12	—	11,00	11,95
na sierpień	39,37	39,25	—	—	—
Zyto na lipiec	99,00	101,50	—	10,60	10,65
na sierpień	94,12	96,00	—	—	—
Smalec na maj	11,45	11,32 1/2	—	10,80	10,85
na lipiec	11,55	11,45	—	—	—
Pork na maj	26,50	26,50	—	49000	8000
na lipiec	—	—	—	135000	55000
Beizki na żytni	13,50	13,50	—	—	—
na lipiec	—	—	—	—	—

Nowy Jork.		29 5	27 5	29 5	27 5
Pszonica czerw. sim.	127,00	133,00	—	6,00	6,00
twarda sim.	129,00	135,00	—	2 sh	2 sh
Kukurydza	71,75	73,62	—	15 cts	15 cts

Liverpool, dnia 29 5 22.

Bawełna loco 1211, na lipiec 1185, na październik 1163, na styczeń 1143, na marzec 1132.

Ruch portowy w Nowymporcie.

W dniu 27 maja 1922 r. przybyły:

S/s Baktriger, ang. z Lizawy, 57 pas. i tow. 658 t., Bafr. Corp. s/s Ob. Praesident Delbruck, gd. z Hamburga, make i ryż 620 t., B. u. S.

W dniu 27 maja 1922 r. wypłynęły:
S/s Ficara, duński do Kopenhagi, tow. 677 t., s/s Baktriger, ang. do Londynu, pas. i tow. 658 t., s/s Pomn, est. do Rewla, cukier i tow. 81 t., s/s Harmonia, gd. do Libawy, cukier 689 t.

28 maja 1922 r.

S/s Alice, szw. z Stolpujścia, próżny 75 t., Ganswindt, s/s Etzel, gd. z Szczecina, próżny 599 t., Bi u. S. s/s Marlenburg, niem. z Kłajpedy, różne tow. 484 t., Reinhold, s/s Stralsund I, niem. powrotny, 92 t., B. u. S., żegl. Hildogard, szw. z Sztokholmu, ter 131 t., Lencsat, s/s Saturn, norw. dla reg. kompasu, 653 t., Walford, s/s Svenske, szw. z Szczecina, próżny 331 t., Walford, s/s Robert Maersk, duński z Królewca, próżny, 789 t., B. u. S. s/s Libau, szw. Gothenburg, tow. 172 t., Reinhold, s/s Moewe, niem. z Szczecina, tow. 148 t., Prowe.

29 maja 1922 r.

S/s Planet, niem. do Kotka, make 4433 t., s/s Stralsund I, niem. do Kopenhagi, tow. 92 t., s/s Lyra, fiński do Helsingforsu, cukier i make 229 t., s/s Bolero, niem. do Nowosie, drzewo 775 t., s/s Saturn, norw. dla reg. kompasu, 653 t., m/s Lirius, szw. do Holbaeck, żyto 104 t.

Bank Dyskontowy S. A.

BYDGOSZCZ **GDANSK**
Dworcowa 18, tel. 896/899 Długi Rynek 16, tel. 114, 511, 5235, 5236

ODDZIAŁY:

- Brodnica, Hallera 27
- Grudziądz, Rynek 13
- Puck, Rynek 24
- Starogard, Rynek 6
- Świecie, Rynek
- Tczew Dworcowa 28
- Toruń, Szeroka 11
- Wejherowo, Rynek 17

W PŁATNIE

Gdynia Kartasy, Jabłonowa, Lidzbark, Lubawa, Nowemiasto, Sopot

Niemieckie banknoty na 10 000 mk. Dyrekcja Banku Rzeczy wyda w najbliższym czasie nową emisję banknotów po 10 tysięcy marek niemieckich. Wydanie banknotów tych stoi w łączności z deprecjacją pieniędzy niemieckich.

Towarzystwa i stronnictwa.

Baczność członkowie „Lutni” gdańskiej. Lekcje śpiewu odbywają się obecnie co wtorek w auli gimnazjum polskiego przy dworcu Petershagen w byłych koszarach punktualnie o godz. 1/8 wieczorem. Liczne i punktualne przybycie konieczne. Zarząd.

Ćwiczenia piłki nożnej odbywają się co wtorki i czwartki na Bischofsberg od godz. 5 po poł. począwszy.

Baczność „Moniuszko”. Lekcje śpiewu odbywają się co środy w lokalu „Zum Schilbuerger” przy Wallgasse punktualnie o 1/8 wiecz. Liczny udział konieczny. Zarząd.

Ćwiczenia Sokoła odbywają się w następującym porządku: we wtorek dla oddziału żeńskiego, w środę dla oddziału męskiego. W piątek ćwiczy młodzież. Początek ćwiczeń o godz. 7 w ćwicznicy przy Kehrriedergasse.

Lekcje języka polskiego odbywają się w poniedziałki i czwartki od 6 do 7 1/2 i od 7 1/2 do 9, we wtorki i piątki od 7 1/2 do 9 wieczorem w domu Akademii Handlowej przy Langgarten 80 a. Wydział oświatowy przy Związku Handlowców. Zarząd.

Lekcje śpiewu Koła śpiewaczego „Lira” odbywają się co poniedziałek i czwartek o godz. 7 wiecz. w Domu Polskim przy Petershagen, Am Welssen Turm 2. Przybycie wszystkich śpiewaków i śpiewaczek konieczne. Lubowników śpiewu uprasza się o przybycie na lekcje i przystąpienie do kółka. Cześć pieśni! Zarząd.

Lekcje śpiewu Koła śpiewaczego „Harmonia” w Sidlicach odbywają się teraz co czwartek o godz. 7 w lokalu p. Banieckiego w Emans. Udział jak najliczniejszy pożądan.

Sidlica. Lekcje Koła śpiewaczego „Harmonia” w Sidlicach odbywają się teraz co czwartek w sali p. Stoppana w Sidlicach. Uprasza się, żeby wszyscy członkowie i miłośnicy śpiewu brali jak najliczniejszy udział. Zarząd.

Wrzeszcz. Lekcje Tow. śpiewu „Cecylia” odbywają się regularnie co środę punktualnie o godz. 1/8 wiecz. w „Kleinhammerpark” przy ul. Marjańskiej. Będzie obiał znowu nasz dawniejszy dyrygent p. Cełian. Liczne i punktualne przybywanie konieczne. Zarząd.

Wrzeszcz. W środę, dnia 31 maja o godz. 1/8 odbędzie się lekcja śpiewu Towarzystwa św. Cecylii w sile Kleinhammerpark przy ulicy Marienstr. O liczne i punktualne przybycie proszę. Zarząd.

Oliva. Lekcja śpiewu Tow. śpiewaczego „Lutnia” odbywa się regularnie co środę o godz. 1/8 wiecz. w lokalu „Karlschof”. O liczny udział proszę. Zarząd.

Sopot. Ćwiczenia „Sokoła” odbywają się regularnie co sobotę o godz. 8 wiecz. w sali ćwiczeń przy ul. Szkolnej, na które cała młodzież męska i żeńska, chcąc brać udział w dalszych ćwiczeniach wojennych, zapraszamy. Obowiązkiem każdego Polaka jest należeć jako członek do Tow. „Sokoł”.

Sopot. W środę, 31 maj. o godz. 1/8 odbędzie się lekcja śpiewu, a po niej zebranie miesięczne w lokalu „Eden Hotel” przy Siedobiedstr. O liczny udział proszę. Zarząd.

Wejherowo. Lekcje śpiewu Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia” odbywają się regularnie w poniedziałki i piątki o godz. 8 wieczorem w małej sali Hotelu Centralnego przy ul. Gdańskiej. Uczestniczenie wszystkich członków konieczne, tam więcej, że tegoroczny zjazd Okręgu Kaszubskiego odbędzie się 9 lipca w Wejherowie. Kto kocha śpiew, powinien być członkiem „Lutni”. Cześć pieśni! Zarząd.

Tczew. Podział ćwiczeń „Sokoła”: Wtorki i soboty — oddział męski od 6 1/2 do 8 1/2 godz., środy i piątki — oddział żeński od 7 do 9 godz., wtorki i soboty — oddział młodzieżowy od 6 do 8 godz. Zarząd „Sokoła”.

Zebranie konstytucyjne Pomorskiego Związku Hodowców konia zimnokrwistego. Łącznie z walnym zebraniem Pomorskiego Związku Hodowców konia szlachetnego półkwi we wtorek, dnia 30 5, b. r. odbędzie się w tym samym dniu wieczorem o godz. 7 w Grudziądzu w hotelu „Królewski Dwór” zebranie konstytucyjne Pomorskiego Stowarzyszenia Hodowców zimnokrwistego konia, na które interesentów niniejszem zapraszamy. Porządek dzienny: 1. Zagajenie posiedzenia przez p. K. O. 203 300.

Z ruchu wydawniczego.

Akademicka „Jednodniówka” naukowa. Z okazji codo-piero odbytego w Poznaniu Zjazdu kół nankowych wszystkich wyższych uczelni polskich, ukazała się w tych dniach w Poznaniu specjalna akademicka „Jednodniówka” naukowa. Na treść artykułów składają się obok uwag na temat potrzeb poszczególnych naszych nauk (medycyna, filologia, prawo, orientalistyka itd.) obszerniejsze elaboraty poświęcone różnym zagadnieniom życia naukowego („Kontakt z nauką”, „nasza inicjatywa naukowa zagranicą” itd.). Zeszytu dopełniają artykuły sprawozdawcze o stanie obecnym naszych wyższych uczelni, o politechnice gdańskiej, o frekwencji na uniwersytetach niemieckich, o kółkach nankowych i Wolnej Wszechnicy w Warszawie. Ufamy, że „Jednodniówka” ta znajdzie tężeliwe poparcie najszerszych sfer społeczeństwa, które niewątpliwie poprze przez nabywanie „Jednodniówki” szlachetne dążenie naszej młodzieży studyjacej. Cena „Jednodniówki” wynosi tylko 220 mk. Czysty dochód ze sprzedaży jest przeznaczony na rzecz świeżo utworzonej Centrali kół nankowych polskiej młodzieży akademickiej. „Jednodniówka” jest do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w administracji w Poznaniu, św. Marcin 49, pokój 14, konto czekowe P. K. O. 203 300.

Spostrzeżenia pogody

w Nowymporcie — 14,4 m. nad poziomem morza podane przez Polski Urząd Hydrograficzny.

1922	Czas	Powietrza			Wiatru		Zachmurzenie i inne zjawiska
		ciężkość	temperatura	wilgotność	kierunek	siła (0-12)	
29/5	12 ⁰⁰ w poł.	67,8	15,0	51	NW	3	dość pogodn.
29/5	8 ⁰⁰ wiecz.	70,5	9,1	80	NNW	3	pochmurno
30/5	6 ⁰⁰ rano	70,5	11,5	70	SSE	2	pół pokryte

Temperatury (najwyższa: 15,2°C. Ność opadów: 0,0 w ciągu doby (najniższa: 5,2°C. Uwagi: rano lekkie wiatry) (średnia: 10,8°C. opady.

Nakładem „Zjednoczone Wydawnictwa Pism Polskich w Gdańsku Sp. z o. p.”. Drukarnia Towarzystwa Wydawniczego Pomorskiego Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Wilhelm Grimsman w Gdańsku. Redaktor naczelny Wład. Zabawski. Za dział reklam i ogłoszeń Jan Sucho w Gdańsku.

TOW. WYDAWNICZE POMORSKIE - T. A.

DRUKARNIA NAKŁADOWA. * WŁASNA INTROLIGATORNIA. * TELEFON 1866.

WYKONUJE SZYBKO I GUSTOWNIE:
KOPERTY Z FIRMA, BILETY, POCZTÓWKI, LISTY, RACHUNKI, PROGRAMY, CYRKULARZE, AFISZE, PROSPEKTY, ODEZWY, TABELÉ RÓŻNEGO RODZAJU, BROSZURY, SPRAWOZDANIA.



PODRECZNIKI, DYPLOMY, AKCJE I KUPONY, WOGÓLE WSZELKIE DRUKI DLA KUPIECTWA, PRZEMYSŁU, BANKÓW, STOWARZYSZEŃ PO CECHACH PRZYSTĘPNYCH I W MOŻLIWIE OZNACZONYM TERMINIE.

GDAŃSK, ULICA BROTBÄNKENGASSE NR. 14

Ogłoszenie.

Urząd Marynarki Handlowej na wybrzeżu Pomorskim sprzedaje motorówkę „Wanda”, długość 16,5 mtr. największa szerokość 3,3 mtr. zagłębienie 0,8 mtr. z dwoma motorami na benzynie marki Kartinga po HP. 10 każdy. — Reflektanci wzywają się do podania proponowanej ceny w zapieczętowanych kopertach z nadpisem „motorówka” pod adresem Wejherowa (Pomorz) Urząd Marynarki Handlowej. Termin 15-go czerwca 1922 r. Oglądać motorówkę można w każdym czasie w porcie packim po zgłoszeniu się do bocmana pora. 6901

Danziger Stadttheater

(Gdański teatr miejski)
Dyrekcja: Rudolf Schaper.

We wtorek, dnia 30-go maja br.
wieczorem o godz. 7-mej, stałe karty A i B:

Martha

oder: Der Markt zu Richmond

W środę, dnia 31-go maja o godzinie 7-mej wieczorem, stałe karty B i C: Die Mütter. Widowisko w 4 odsłonach Georga Hirschiolda.

W czwartek, dnia 1-go czerwca o godzinie 7-mej wieczorem, stałe karty C i D: Die lustigen Vagabunden (Robert und Bertram II część). Wielka komedia z śpiewami w 6 obrazach.

Stadt-Theater Zoppot.

(Sopocki teatr miejski.)

Wtorek, dnia 30. maja: Helnes „Junge Leiden”

Środa, dnia 31. maja: Der Frechdachs.

Komedia w 3 aktach Louis Verneilla.

Czwartek, dnia 1. czerwca: Rosyjski występ gościnny.

Piątek, dnia 2. czerwca: Helnes „Junge Leiden”

Sobota, dnia 3. czerwca: Zamknięty.

Niedziela, dnia 4. czerwca: Die Försterchristel.

Biurowe dla spraw polskich

i tłumaczeń polsko-niemieckich

Dr. praw F. Sommer z Krakowa

GDAŃSK, Promenada 6. Godz. biur. 10—1 przed poł.

PROTOS

Lima 19/38 H. P. dobrze utrzymana na sprzedaż: (PB 217)

Józef Faglewicz, Bydgoszcz, ul. Mazowiecka 29 - Telefon 92

Wosk ziemny

3000 kg. sprzedamy tanio

Fabryka „URSUS”

WARSZAWA, ul. Chłodna 29

Tel. 239-36 (R. M. 4) Tel. 239-36

GÓRNY ŚLĄSK!!

Kupujemy

dla Górnego Śląska wszelkie produkty rolne zboża chlebowe, mąkę ziemniaki i t. d.

Polecamy do natychmiastowej dostawy:

węgla, koks żelazo, stal, stężone nawozy i wszelkie inne chemikalia

Przyjmujemy komisowo

(P. B. 216)

wszystkie towary niezbędne dla Górnego Śląska, załatwiamy wszelkie kupieckie transakcje, im- i eksportowe. Urządaliśmy dział pośrednictwa kupna i sprzedaży wszelkich nieruchomości mamy wielki wybór wszelkiego rodzaju nieruchomości wiejskich i miejskich, fabryk, hut, handli wszelkich branż i przedsiębiorstw przemysłowych. Zgłosz. upr. się przesyłać pod adz.

DOM HANDLOWY „ELES” właśc. Leon Szybalska

KATOWICE (Katowice) ul. Hotele Hotelestr. 59. Tel. 434.

Poczt. konto czek. 46 444 Wrocław. Skrytka poczt. (Postachł.) 130.



Wielkie wyścigi konne koło Gdańska-Sopot

w niedzielę, dnia 4-go czerwca

i w niedzielę, dnia 11-go czerwca

Początek wyścigów o godz. 2^{1/2}

Ogólna suma nagród 247 500 mk.

6 nagród honorowych

210 wzmianek pochwalnych

Danziger Reiter-Verein

(6904)

Polski Dom Handlowy

w Grodnie, Brygidzka 7

Adr. telegraficzny: Grodno, Polhandel

Dostarczamy w każdej ilości

drzewo opałowe, budulec i podkłady dębowe

Poszukuje

przedstawicielstwa

na artykuły pierwszej potrzeby i wino-kolonjalne hurtownia posiadająca sklep wino-kolonjalny pod firmą

J. Kruszyński,

Wilno, Wielka nr. 47.

Firma egzystuje od 1863 r. Na żadne poważne referencje i gwarancje bankowa.

Lucjan Turzyński i Ska. T. z o. por.

Gdańsk, Hundegasse 113 | Poznań, Plac Wolności 14

Tel. 3511. Adr. tel.: Tuco T. 1641. A. t.: Turzyński.

Import artykułów spożywczych i towarów kolonialnych. Eksport mączki ziemniaczanej, chleba i t. d.

Kto

potrzebuje dla swego przedsiębiorstwa dzielnego i uczciwego personelu

powinien podać ogłoszenie

w najpoczytniejszym piśmie w Gdańsku i na Pomorzu

w Gazecie Gdańskiej

ZAKŁADY:

Elektryczne i gazowe

Wodociąg i kanalizacja

Centralne

ogrzewania

Tow. Instalacyjne Pomorskie T. A.

GDAŃSK

Schüsseldamm

nr. 42

Telefon Nr. 2630 z Telefon 2620

Z powodu przeprowadzki

sprzedaje teraz po bezkonkurencyjnych cenach

nadzwyczajnych cenach

garderobę męską

wszelkiego rodzaju.

Na wszelki towar 10% rabatu

Bez składu! Bez personelu!

Berliner Konfektions-Vertrieb

Schmiedegasse 7, I piętro.

Inż. M. Żerebecki

Biurowo Budowlano-Handlowe

w Gdyni

wykonuje wszelkie roboty w zakresie bud. wchodzące po najniższych cenach. Ekspertyza i porada fachowa w wykonaniu planów budowl. jak i z zakresu przemysłu drzewnego.

Zastępstwo fabryki dachówek azbestowo-cementowej „Jask-Wiek” Fabryki Kafil Chudec-kowskiego z Miechowa, Przedsiębior. bud. Wł. Mikulek Fabryka i „Vita” z Krakowa.

Pośrednictwo sprzedaży materiałów budowl. i drzewa eksportowego.

Poszukujemy

stenotypistki

ze znajomością polskiego i niemieckiego języka.

Bank Dyskontowy Spółka Akc.

6992

Buchalter - Korespondent

władający językami polskim, niemieckim, rosyjskim, angielskim, ew. francuskim poszukuje posady w większym domu bankowym.

Oferuje sub. „A. B. 1000” do administracji niniejszego pisma.

Na podróż

W Zielone Świąta!

Co winien wiedzieć każdy podróżujący?

Ze w biurze podróży Norddeutscher Lloyd (Hohes Tor między bankiem Rzeszy i Hotelem Danziger Hof tel. 1777) i w Ball opla (Grünes Tor, tel. 1736) otrzyma każdy podróżujący już na osiem dni przed rozpoczęciem podróży bilety skombinowane karty podróży i bilety powrotne ważne dni 60 i że może ubezpieczyć swój bagaż i otrzym. karty na m. ojsca i łóża jak równ. bilety okrętowe do wszystkich części świata

Bezplat. informacje we wszystkich kwestiach podróży

Dla Amerykan

Piękny antyczny dzban (majolika, z posrebrzonym medaljonem w wieńcu 4 sta lat stary z roku 1521 za 1 tysiąc dolarów na sprzedaż. Zgłoszenia proszę pod adz. nr. 6898 do Gazety Gdańskiej.

Żebra tabaczone

kupuje w każdej ilości

króla i tona RP 35

Tadeusz Garstecki

Poznań, ul. Raczyńskich 13-14. Tel. 17-70

Drobne ogłoszenia

Oddziału Informacyjnego

„Gazety Gdańskiej”

Poszukujemy większej ilości terpentyny i eukaliptusowej.

Poszukujemy większej ilości BENZOLU

Poszukujemy:

Żelaznego baraku (Wellblech-barak) kompletnego z drzwiami, oknami, skręconego na śruby lub nitry. Rozmiar: 20 do 30 mtr. długość 8 do 12 mtr. szerokość.

Poszukujemy:

Maszyny parowej 150-180 HP. z kondensacją do tego odpowiednią dwa kotły wodnorurkowe, kompletne, o wysokim ciśnieniu, z certyfikatem. Komplet może być używany w dobrym stanie.

Poszukujemy:

1 km. kolejki wąskotorowej n. szyn o profilu 70 mm, rozpiętość toru 600 lub 700 mm, z pręgami stalowymi, łaziami i słupkami, używane, w dobrym stanie. Długość szyn 4-6 mtr.

Poszukujemy:

Maszyny do obróbki drzewa (używane w dobrym stanie) i metal: heblarki do drzewa i metalu, schepingi, pilny taśmowe 600-1000 o kol.

Poszukujemy:

1 szeping o skoku 400-500 mm, nowy lub używany: kilka pras trykcyjnych, ciężkich, amerykańskich lub wiedeńskich: kilka młynów (kilkuślitrowych) zbiorników na benzynę: parkan żelazny kilkadziesiąt mtr. bież.

Mamy do oddania

kilka wagonów ciężkiego polpułnogo loco Gdańsk: Wisk-ze ilość materiałów ubraniowych: Około 1000 kop. debowych klepek pr. m. 96-105 cm, „1/4”-grub, zupełnie suche, loco Gdańsk.

Mamy do oddania

14 wodnych i ziemnych żelaznych zbiorników prostokątn. i okrągłych o różnych pojemnościach.

Zgłoszenia należy skierować do Oddziału Informacyjnego „Gazety Gdańskiej”.

Poszukuje się

Kucharki

umiejąc. dobrze gotować do kasyna oficersk. w Pucku, 6900

Pomocnik piekarski

at 22, wolny od wojska, z lepszą rodziną poszukuje miejsca gdzie on mógł się wyuczyć dokt. cukiernictwa. Łask zgł. sz. do Gaz. Gdańsk. pod nr. 6899.

Chłopiec

do posyłek potrzeb. zaraz

Baltyle i m. Terenowe, Stadthagen 6 VI 8—1g.

KUPNO I SPRZEDAŻ TERENÓW, DOMÓW I T.

Moje 3 wieśkie

Domy czynszowe

ze składami Heilige-Geistgasse nr. 31/33, Salvatorgasse 6 tanio za 1 200 000 mk. do sprzedania. Wolne mieszkanie

A. Schütz, Heilige-Geistgasse 31.

Folwark

1600 mórg pszennej i średn. ziemi, 1250 m. roli, 260 m. łąki, 20 m. parku i ogrodu, dom mieszkalny, 13 pokoi, 44 koni, 90 sztuk bydła, 430 owiec, 20 minut od kolei.

Folwark 1050 mórg ziemi pszennej, 50 m. łąki, 6 m. ogrodu, dom nowy, 10 pokoi, zabudowania gosp. wszystkie nowe maszynowe 4 domy dla robotników, 21 koni, 9 wół, 97 sztuk bydła, 4 km. do kolei i godz. od Bydgoszczy.

Mam wielki wybór dalszych korzystnych obiektów

A. Wieczorek

Bydgoszcz, ul. Dworcowa nr. 78. Tel. nr. 825

Redakcyjne skrzynki C. E. 21.

Zamiana mieszkań

Bydgoszcz

Gdańsk

mieszkanie składające się z 6 pokoi z 3 ma wchodami w centrum miasta nadające się na bank lub interes eksportowy zamienię na mieszkanie w Gdańsku. Oferty pod nr. 6903 do ekspedycji Gaz. Gdańskiej.

Z AMERYKI!

Największa Polska Agencja Gazet i Książek. Zakupi hurtową ilość książek, różnej treści obrazów, pocztówek na różne okazje, drobnych pamiątek z Polski etc. Wogóle towaru wchodzącego w skład książek i przyborów do pisania. Wszelkie okazy lub katalogi proszę wysłać na adz.: Polish Amer. News Agency Józef Wojtowicz 1826 Fleet St. Balt., Md. U. S. A.

Korzystna okazja

Skład kolonialny hurtowny i detaliczny z restauracją destylacją, fabryką kwasnej kapusty z interesem sped. jest z powodu zmiany do sprzedania. Przedsiębiorstwo położone jest przy głównym punkcie komunikacyjnym na Pomorzu modnie urządzone dom naczynny z podwórzem i przejazdem na dwie ulice. Oferty pod numer C 6450 do eksped. Gaz. Gdańsk.